

Sygn. akt

III APa 2/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **3 kwietnia 2013 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Mirosław Szwagierczak (spr.)
	Sędziowie:	SSA Urszula Kocyłowska SSA Roman Skrzypek
	Protokolant	sekr. sądowy Anna Kuźniar

po rozpoznaniu w dniu **27 marca 2013 r.**

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. B.**

przeciwko (...) **Spółka z o.o. w S.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę wyrównawczą

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku **Sądu Okręgowego w Rzeszowie**

z dnia **23 października 2012 r.** sygn. akt **IV P 19/11**

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie

o kosztach postępowania apelacyjnego .

Sygn. akt III APa 2/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 lipca 2011 r. G. B. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Sp. z o.o. w S. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem przy pracy w wysokości 200.000 zł wraz z odsetkami od dnia wyrokowania, kwoty 3.311,04 zł z odsetkami od dnia doręczenia pozwu tytułem odszkodowania, kwoty 22 959,05 zł skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 4 maja 2009 r. do 7 lipca 2011 r. z odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat. W toku postępowania powód rozszerzył żądanie pozwu, wnosząc o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej Spółki kwoty 20.000 zł tytułem kosztów zwiększonych potrzeb związanych z opieką od dnia wypadku do chwili obecnej oraz na przyszłość.

Strona pozwana wniosła o oddalenie pozwu.

Wyrokiem z dnia 23 października 2012 r., sygn. akt IV P 19/11, Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie zasądził od pozwanego (...) Spółka z o.o. na rzecz powoda kwoty:

1. 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 23 października 2012 r. do dnia zapłaty;
2. 827,76 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 10 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty;
3. 5200 zł tytułem renty wyrównawczej za okres od dnia 4 maja 2009 r. do dnia 7 lipca 2011 r. z ustawowymi odsetkami od 10.08.2011 r. do dnia zapłaty;
4. po 200 zł miesięcznie tytułem renty wyrównawczej płatnej do dnia 1-go każdego miesiąca za miesiąc poprzedni, poczynając od lipca 2011 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 10 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty w zakresie kwot należnych do października 2012 r. i co do dalszych kwot na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek.

W pozostałej części powództwo zostało oddalone, ponadto Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu – Państwa Sądu Okręgowego w Rzeszowie kwotę 2.385 zł, tytułem części nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu, od ponoszenia której powód był zwolniony, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej oraz nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1 491 zł.

Sąd ustalił, że G. B., był zatrudniony w (...) Sp z o.o. w S. od 26 sierpnia 2008 r. na stanowisku operatora maszyn i urządzeń w produkcji meblarskiej, za wynagrodzeniem 1490 zł. Powód obsługiwał dwustronną, czterowalcową nakładarkę kleju typ (...). W dniu 3 listopada 2008 r., podczas uzupełniania kleju w obsługiwanej maszynie, powód uległ wypadkowi, na skutek którego doznał oskalpowania ręki prawej z częściową amputacją kciuka, amputacji palca 4 i złamania kości śródreżca.

Od 4 maja 2009 r. powód uzyskał prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem, wysokość wypłacanego świadczenia wynosiła początkowo 549,08 zł, a od 1.03.2012 r. 588,60 zł. ZUS Oddział w R. wypłacił powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu 55 % uszczerbku na zdrowiu, będącego następstwem wypadku przy pracy w kwocie 32.395 zł. Nadto Sąd ustalił, że orzeczeniem z dnia 1 lipca 2009 r. powód został zaliczony przez Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w S. do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

W związku z zaistniałym wypadkiem, przeciwko dyrektorowi (...) Sp. z o.o. R. B. toczyło się postępowanie karne o czyn art. 220 § 1 kk i art. 156 § 6 pkt. 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, które zostało umorzone postanowieniem Sądu Rejonowego w Strzyżowie z dnia 1 września 2009 r., sygn. II K 140/09.

Przechodząc do oceny prawnej Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany, będący zakładem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody, zgodnie z art. 435 kc odpowiada na zasadzie ryzyka za szkody na osobie lub mieniu, wyrządzone komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo z wyłącznej winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W ocenie Sądu Okręgowego analiza okoliczności faktycznych sprawy daje podstawę do ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za wypadek, jakiego

doznał G. B. w pracy, przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych w dniu 3.11.2008 r. oraz za jego skutek w postaci uszczerbku na zdrowiu, przy uwzględnieniu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody.

Powód wykonywał swoje obowiązki, pomimo braku zapoznania go z ryzykiem zawodowym pracy na obsługiwanej maszynie i prawidłowego przeszkolenia z obsługi urządzenia, ponadto pozwany pracodawca tolerował wadliwe czyszczenie maszyny, poprzez przecieranie zabrudzonych wałków ściereczkami. Decydujące znaczenie dla wystąpienia wypadku miała jednak postawa samego poszkodowanego, który podjął czynności czyszczące w sytuacji, gdy urządzenie pozostawało włączone do prądu, a wałki urządzenia pozostawały w ruchu. Zdaniem Sądu było to rażące zlekceważenie zasad i reguł bezpieczeństwa i logicznego postępowania. Dlatego też Sąd I instancji przyjął, że zarówno zachowanie pozwanych, jak i powoda miało charakter zawiniony i pozostawało w związku przyczynowym z wypadkiem, w związku z czym świadczenia należne powodowi winny ulec zmniejszeniu o 75%.

Orzekając o zadośćuczynieniu Sąd miał na uwadze, że G. B. po wypadku z osoby towarzyskiej stał się osobą pobawioną energii i chęci życia, zaniechał uprawiania sportów, musiał zweryfikować plany otwarcia warsztatu samochodowego, a także i to, że proces leczenia ran był długi i bardzo bolesny. Uznając żadaną sumę 200.000 zł za odpowiednią, Sąd pomniejszył ją proporcjonalnie do stopnia przyczynienia i przy uwzględnieniu wypłaconego odszkodowania z ZUS. Sąd I instancji za zasadne uznał również zasądzenie odszkodowania, obejmującego koszty wizyt lekarskich, materiałów opatrunkowych i leków, w wysokości 827,76 zł. Wysokość renty wyrównawczej Sąd ustalił jako różnicę pomiędzy wynagrodzeniem powoda przed wypadkiem, a wysokością otrzymywanej renty, po potrąceniu kwoty odpowiadającej przyczynieniu się powoda. Sąd oddalił powództwo ponad wartość roszczeń przekraczających 25 %, a nadto oddalone również zostało żądanie zasądzenia 20.000 zł tytułem kosztów związanych z opieką nad powodem od dnia wypadku jako roszczenie niewykazane.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez obie strony.

Powód zarzucił naruszenie prawa materialnego:

- art. 5 kc i art. 8 kp, art. 435 kc, art. 361 kc, 362 kc w związku z art. 445 kc, art. 444 kc przez błędną ich wykładnię, niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie mimo ustalenia odpowiedzialności pozwanego na zasadzie ryzyka, że powód przyczynił się do zaistniałej szkody w 75 % i rażące przez to zaniżenie kwoty zadośćuczynienia, odszkodowania i renty;

- art. 415 kc w związku z art. 362 kc, 445 kc, 444 kc przez ich błędną wykładnię, niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie mimo ustalenia odpowiedzialności pozwanego na zasadzie winy, że powód przyczynił się do zaistniałej szkody w 75 % i rażące przez to zaniżenie kwoty zadośćuczynienia, odszkodowania i renty;

- 445 kc przez błędną wykładnię, niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że zasądzona kwota zadośćuczynienia powinna odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa;

- naruszenie art. 66 ust. 1 Konstytucji RP i art. 15 kp, poprzez niezastosowanie tych przepisów i na podstawie art. 362 kc przerzucenie na powoda odpowiedzialności za niedopełnienie ciężących na pozwanym ustawowych obowiązków pracodawcy. Powód zarzucił również naruszenie prawa procesowego, tj. art. 227 kpc, przez oddalenie wniosków dowodowych o dopuszczenie opinii biegłego z zakresu pielęgniarstwa, ratownictwa i straży pożarnej, a także poprzez pominięcie wniosków dowodowych, zawartych w pkt. 2-5 pisma procesowego powoda z 21.11.2011 r.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku w zakresie punktu II i uwzględnienie powództwa w całości lub ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz o dopuszczenie dowodu z;

- kserokopii protokołu przesłuchania poszkodowanego przez zespół powypadkowy dla ustalenia, że powód nie twierdził, że próbował czyścić wałki, pomimo iż widział, że pozostają w ruchu;

- opinii biegłego z zakresu chirurgii, ortopedii i medycyny pracy dla ustalenia m. in. czy u powoda wystąpił uszczerbek na zdrowiu, czy skutki wypadku są trwałe, a także szybsze uwolnienie ręki powoda zwiększało szansę na uniknięcie amputacji palców ręki i zmniejszenie uszczerbku na zdrowiu;
- opinii biegłego z zakresu pielęgniarstwa dla ustalenia zakresu i rozmiaru zwiększonych kosztów i potrzeb powoda, związanych z opieką od dnia wypadku;
- opinii biegłego z zakresu bhp dla ustalenia obowiązków pracodawcy, jakich nie dopełnił pozwany pracodawca;
- biegłego z zakresu ratownictwa i straży pożarnej dla ustalenia, czy pozwany posiadał i prawidłowo stosował procedury związane z ratowaniem i udzielaniem pomocy poszkodowanemu.

W uzasadnieniu powód zarzucił, błędne przyjęcie co do zasady faktu jego przyczynienia się, jak również stopnia tego przyczynienia się. Powód zakwestionował ustalenie Sądu, iż przed rozpoczęciem czyszczenia wałków widział ruch tych wałków. Jako przyczyny wypadku i rozmiar powstałego w jego następstwie uszczerbku na zdrowiu, powód wskazał, niesprawność maszyny, nieprawidłowość w prowadzeniu akcji ratowniczej, brak odzieży ochronnej i bezpiecznych narzędzi do czyszczenia maszyny.

Pozwany w apelacji wywiedziona od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 23 października 2012 r., zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego na skutek naruszenia art. 233 § 1 kpc, poprzez dokonanie oceny dowodów z pominięciem dowodu z opinii technicznej z dnia 10 listopada 2008 r., potwierdzającej, że w dniu wypadku maszyna na której pracował powód była sprawna technicznie i w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania, co doprowadziło do naruszenia prawa materialnego, poprzez zastosowanie art. 362 kc i nie uwzględnienie przesłanki egzoneracyjnej z art. 435 § 1 kc, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał daje podstawy do przyjęcia, że szkoda powstała z wyłącznej winy poszkodowanego powoda. Pozwany zarzucił również błędną wykładnię art. 444 § 2 kc, polegającą na uznaniu, że wysokość renty w rozumieniu tego przepisu nie pozostaje w relacji do stopnia niezdolności do pracy i wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu pozwany podkreślał, że odpowiedzialność jego jest wyłączona zgodnie z art. 435 kc, ponieważ do szkody doszło z wyłącznej winy powoda, dlatego też bezpodstawnym było zasądzenie na jego rzecz świadczeń wskazanych w art. 444 § 1 i 2 kc oraz art. 445 § 1 kc. Niezależnie od powyższego pozwany zakwestionował wysokość renty wyrównawczej przyznanej powodowi.

W odpowiedzi na apelację powoda, pozwany wniósł o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej oraz o oddalenie zawartych w apelacji wniosków dowodowych.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zważył, co następuje:

Apelacje obu stron są zasadne o ile zarzucają przedwczesność zaskarżonego wyroku wobec nie wyjaśnienia i rozważenia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności; chociaż z innym uzasadnieniem niż prezentowane w apelacjach.

I.1. Podstawowy zarzut zawiera apelacja strony pozwanej, która twierdzi, że w sprawie zaistniała przesłanka egzoneracyjna wyłączająca odpowiedzialność pozwanego w postaci wyłącznej winy poszkodowanego.

2. Z tak skonstruowanym zarzutem nie można się jednak zgodzić z zasadniczego powodu; odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanej Spółki (z art. 435 § 1 k.c.) istnieje bez względu na jej winę (w ujęciu subiektywnym), jak również bez względu na to, czy szkoda nastąpiła w warunkach zachowania bezprawnego. Nie wykluczy jej także założenie, że działalność Spółki była zgodna z prawnie określonymi wymaganiami i przyjętymi wskazaniem

bezpieczeństwa (patrz: art. 229 k.p.). A to dlatego, że odpowiedzialność na zasadzie ryzyka (ustanowiona w art. 435 § 1 k.c.) – z godnie z ukształtowaną praktyką – oparta jest na założeniu, że samo funkcjonowanie zakładu wprawionego w ruch za pomocą sił przyrody stwarza niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody, niezależnie od działania lub zaniechania prowadzącego taki zakład (patrz np. wyroki Sądu Najwyższego z 19.06.2001 r. – II UKN 424/00: Mon. Pr. 2001/21/1053 czy z 13.02.1997 r. – I PKN 2/97: OSNAPiUS z 1997 r., nr 18, poz. 336).

Nie ulega więc wątpliwości, potwierdzając za Sądem Okręgowym, że strona pozwana ponosi – w niekwestyjnych okolicznościach przebiegu wypadku z dnia 3.11.2008 r.

(v. protokół ustalenia okoliczności przyczyn wypadku z dnia 22.01.2009 r.), odpowiedzialność na zasadzie ryzyka (aciz nie absolutnego – por. wyroki Sądu Najwyższego z 10 X 1997 r. – II UKN 293/97: ONSP 1998/19/574, z 20 I 1998 r. – II UKN 450/97: OSNP 1998/24/72 czy z 5 VII 2005 r. – I PK 293/04: Pr. Pracy z 2005/1/35), za skutki tego wypadku, jako prowadząca na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawione w ruch za pomocą sił przyrody.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy już w wyroku z dnia 12 lipca 1977 r. (IV CR 216/77: OSNP z 1978 r., z. 4, poz. 73) przy ustalaniu zakresu stosowania art. 435 k.c. należy brać pod uwagę trzy elementy: stopień zagrożenia ze strony stosowanych urządzeń, stopień komplikacji przy przetwarzaniu energii elementarnej na pracę oraz ogólny poziom techniki. Zaś „ruch przedsiębiorstwa”, w rozumieniu art. 435 k.c, to każdy przejaw działalności przedsiębiorstwa wynikający z jego określonej struktury organizacji i funkcji usługowo – produkcyjnej (wyrok S.N. z 13 XII 2001 r. – IV CKN 1563/00, Lex nr 52720).

Inaczej rzecz ujmując; odpowiedzialność przewidziana w art. 435 k.c. powstaje bez względu na winę prowadzącego przedsiębiorstwo / pracodawcy, choćby wpływ na powstanie szkody na osobie miał również poszkodowany / pracownik.

Bez wątpienia zaistniały więc tu cywilnoprawne podstawy odpowiedzialności pracodawcy za następstwa wypadku przy pracy (tak: wyrok SN w sprawie I PKN 485/99 – OSNP z 2001 r., nr 11, poz. 379).

Dodać wypadnie, że naprowadzany przez pozwaną zarzut, że wypadek przy pracy został spowodowany zachowaniem pracownika sam w sobie nie eliminuje istnienia związku przyczynowego (por. odpowiednio: wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 1997 r. – I PKN 2/97 – OSNAPiUS z 1997 r., nr 18, poz. 336). Koncepcja adekwatnego związku przyczynowego (art. 361 § 1 k.c.) zakłada bowiem, że normalne następstwa przyczyny nie muszą stanowić jej skutków bezpośrednich.

II.1. Strony skarżące słusznie podnoszą, chociaż z różnym naciskiem i uzasadnieniem, rudymentarny w sprawie zarzut, iż nie zostały wyjaśnione i należyście rozważone wszystkie istotne okoliczności.

2. Sąd Apelacyjny podziela to stwierdzenie.

III.1. W rozpatrywanej sprawie zachodzi wypadek, w którym ocena wysokości dochodzonych roszczeń (odszkodowania, zadośćuczynienia i renty) wymaga uwzględnienia wypłaconych powodowi jednorazowego odszkodowania oraz renty z ubezpieczenia społecznego (z uwagi na ich kompensacyjny charakter), a także stopnia przyczynienia się pracownika do powstania szkody.

2. Jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy wypłacone przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie podlega automatycznemu odliczeniu, jak zdaje się zrobił to Sąd I instancji, od świadczenia przysługującego powodowi na podstawie prawa cywilnego, ale musi być wzięte pod rozwagę przy określaniu wysokości tych świadczeń, jako że służy ono pokryciu kosztów i wydatków spowodowanych wypadkiem przy pracy, a także rekompensuje doznana krzywdę.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem w pierwszej kolejności otrzymane odszkodowanie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości odszkodowania, gdy zostało ono przeznaczone na pokrycie kosztów i wydatków wynikłych z wypadku. Uwzględnienie to nie może jednak być sprowadzone do prostego odliczenia otrzymanego jednorazowego odszkodowania od kwoty odszkodowania obliczonego według prawa cywilnego (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 7.06.1976 r.; IV CR 147/76 czy też uchwała połączonych Izb: Cywilnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 14 grudnia 1962 r. III PO 5/62 - OSNCP 1964/4/65, patrz również późniejsze orzecznictwo, np. wyrok S.N. z 21 X 2003 r. -1 CK 410/02, z 14 X 2004 r. -1 UK 4/04, czy z 22.06.2005 r. -1 PK 253/04).

3.Regulacja dotycząca zadośćuczynienia (art. 445 k.c.) pozostawia ukształtowanie jego wysokości swobodnemu uznaniu sędziowskiemu. W wyroku z dnia

10 czerwca 1999 r. II UKN 681/98 - OSNP z 2000 r., nr 16, poz. 626, Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd pracy powinien brać pod uwagę: rodzaj cierpienia fizycznych poszkodowanego (związek z pobytem w szpitalu, przebytymi zabiegami, a także rehabilitację), ich nasilenie, długotrwałość, stopień kalectwa, wiek poszkodowanego, prognozy na przyszłość, wyłączenie z normalnego życia, ograniczenie zdolności normalnego funkcjonowania, niemożność kontynuowania zatrudnienia, a także ogólne konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym poszkodowanego. Podkreślić należy, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze także, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanego przez pracownika krzywdy, wobec czego utrata zdolności do pracy zarobkowej może mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia tylko o tyle, o ile łączy się z poczuciem krzywdy spowodowanej niemożnością wykonywania dotychczasowego zatrudnienia (lub zawodu). Sama zaś utrata zarobków znajduje rekompensatę w rencie uzupełniającej (por. wyrok S.N. z 12.07.2002 r. - V CKN 1114/00 - Lex nr 56055). Wreszcie zadośćuczynienie nie ma za zadanie rekompensowanie wszelkich możliwych utraconych szans życiowych, lecz tych, które znajdowałyby się

w zasięgu możliwości pokrzywdzonego (tak: wyrok SN z 13.09.2007 r. - III CSK 109/7 - Lex 328067). Dlatego podlega ono weryfikacji z uwzględnieniem wiedzy medycznej oraz zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Otrzymane przez powoda świadczenie z ubezpieczenia społecznego winno być również wzięte pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia (patrz chociażby wyroki SN z 27.08.1969 r. - 1 PR 224/69, z 11.01.2000 r. - II UKN 258/99, czy też uzasadnienie wyroku z 22.06.2000 r. -1 PK 253/04). Nie ma jednak podstaw do takiego uwzględnienia, zdaniem Sądu Apelacyjnego w składzie orzekającym, gdy wypłatę jednorazowego odszkodowania (rozważanie nt. mieszanego charakteru jednorazowego odszkodowania przekraczają ramy tego uzasadnienia) uwzględniono przy ustalaniu należnego odszkodowania - według prawa cywilnego.

4.Z wyraźnego brzmienia art. 444 § 2 k.c. wynika, że nie sama tylko utrata zdrowia, lecz rzeczywista utrata zdolności zarobkowania i widoków na przyszłość,

a także rzeczywiste zwiększenie się potrzeb poszkodowanego, jako następstwo wywołania rozstroju zdrowia spowodowanego wypadkiem przy pracy, stanowią przesłanki zasądzenia renty uzupełniającej - wyrównawczej (tak: wyrok SN z 7 V 1998 r. - III CKU 18/98, Pań. i Prawo 1998/11-12/35).

Jeżeli powód zachował częściową zdolność do pracy podstawą obliczenia szkody powinno być ustalenie jego faktycznych możliwości zarobkowych. Należy zatem przyjąć, że renta uzupełniająca przysługuje poszkodowanemu, który zachował częściową zdolność do pracy, w wysokości odpowiadającej różnicy między zarobkami jakie mógł osiągnąć, gdyby nie uległ wypadkowi a sumą renty z ubezpieczenia społecznego i wynagrodzenia jakie jest w stanie uzyskać przy wykonywaniu swej uszczuplonej zdolności do pracy.

Należy dodać, iż rozstrzygając o rencie uzupełniającej sąd nie jest związany decyzją organu rentowego stwierdzającego stopień „niezdolności do pracy” poszkodowanego. Ustalenie stopnia utraty przez powoda zdolności do pracy zarobkowej oraz realnych możliwości wykorzystania zachowanej częściowej zdolności do zarobkowania dokonuje sąd samodzielnie - na podstawie zaprezentowanych dowodów (także medycznych).

Podstawą ustalenia renty ad casum powinna być także realna sytuacja na rynku pracy, a więc faktyczne możliwości znalezienia zatrudnienia przez poszkodowanego z ograniczoną zdolnością do pracy, o ile oczywiście poszukuje on

pracy. Jeżeli możliwości te są minimalne, to sama teoretyczna tylko fizyczna zdolność podjęcia pracy w ograniczonym zakresie nie powinna być przeszkodą zasądzenia pełnej renty w wysokości utraconych zarobków (patrz bliżej: uzasadnienie wyroku S.N. z 27.01.2011 r. -1 PK 165/10, Lex 786797).

5. W sytuacji gdy odpowiedzialność Spółki (pracodawcy) oparta jest na zasadzie ryzyka (art. 435 k.c.) również przyczynienie się (art. 362 k.c.) nie musi mieć postaci zawinionej. Decydujące znaczenie ma tu, zdaniem Sądu Apelacyjnego, obiektywna okoliczność, że w rezultacie zachowania pokrzywdzonego mogła powstać przyczyna szkody niezależna od tej będącej nieprawidłowością lub niezgodnością z powszechnie przyjętym sposobem ostrożnego i bezpiecznego postępowania pracodawcy (por. art. 362 i 361 § 1 kc).

6. Właściwe ustalenie renty uzupełniającej polega wówczas na odjęciu od kwoty, którą Sąd ustala jako każdomiesięczny dochód poszkodowanego, kwoty comiesięcznej renty z ubezpieczenia społecznego, a następnie zmniejszeniu różnicy o część %

odpowiadającą przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody.

Za przyjęciem takiego sposobu rozliczeniowego przemawia bowiem - w ocenie tut.

Sądu - fakt, że powodowi przysługuje prawo do renty z ubezpieczenia społecznego

bez względu na jego przyczynienie się do powstania szkody.

IV. Powyższe przypomnienie, odniesione do przedmiotowej sprawy, uzasadnia

następujące wnioski:

- po pierwsze; strony procesowe tej sprawy, mimo że reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, w zbyt małym stopniu koncentrowały się na realizacji ukształtowanych przez judykaturę istotnych dowodowo przesłanek postępowania w sprawach o tzw. świadczenia uzupełniające i w następstwie

-po drugie; rozstrzygnięcie pierwszoinstancyjne oparte zostało nie na pogłębionej

analizie prawno - faktycznej sprawy ale uproszczeniach i automatycznie zastosowania art. 435 § 1 k.c, art. 444 § 2 k.c. oraz art. 362 k.c.

Przez co zaskarżony wyrok uchyla się spod merytorycznej kontroli judykacyjnej.

W/w okoliczności przesądzają bowiem o braku dojrzałości sprawy do jej merytorycznego rozstrzygnięcia - co ostatecznie wyartykułowały obie apelacje. Czyni to zapadły wyrok oczywiście przedwczesnym, a jako taki ostać się nie mógł i wymagał wyeliminowania z obrotu prawnego.

V. Zasadność zarzutów dotyczących niewyjaśnienia wszystkich istotnych konstrukcyjnych okoliczności żądań powoda zwalnia Sąd II instancji z konieczności rozważania zarzutów naruszenia prawa materialnego. Wiadomo bowiem, że brak stanowczego ustalenia podstaw faktycznych rozstrzygnięcia jest nie tylko mankamentem uzasadnienia, ale również usprawiedliwia materialnoprawne zarzuty apelacji. Nie jest możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. wyrok S.N. z 11 kwietnia 2006 r. -1 PK 164/05). A takim właśnie mankamentem dotknięte jest postępowanie pierwszoinstancyjne, co też miało istotny wpływ na wydanie kwestionowanego wyroku.

VI. W toku procesu wtórnego, uwzględniając wyżej poczynione uwagi i wskazania, wypadnie ponowić materiał dowodowy koncentrując się na:

- odtworzeniu roli poszkodowanego G. B. z przebiegu krytycznego wypadku w dniu 3 listopada 2008 r. oraz na wyjaśnieniu przyczyny, dla której nakładarka kleju nie uległa wyłączeniu z chwili podniesienia osłony prętowej (choćby poprzez przesłuchanie biegłego J. M. - dane w aktach II K 140/09) -

w kontekście art. 362 k.c. Pamiętając jednocześnie, że już zespół powypadkowy stwierdził: brak szczegółowej instrukcji obsługi nakładarki kleju, brak elementów odzieży ochronnej, brak zaświadczenia lekarskiego dopuszczającego powoda do pracy na stanowisku operatora maszyn. A następnie odrębne (autonomiczne) rozstrzygnięciu o każdym z żądań pozwu (art. 444 § 1 k.c, art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c, art. 444 § 2 k.c.) - bacząc, że odszkodowanie obejmuje zwrot wszelkich udowodnionych kosztów (w następstwie wypadku). Zaś zasądzając zadośćuczynienie (netto) należy mieć na uwadze, że od zasądzonego zadośćuczynienia nie trzeba odprowadzać podatku. Natomiast hipotetyczne zarobki, będące podstawą określenia renty wyrównawczej, powinny dotyczyć okresu, za który obliczona jest renta, przy czym sąd musi uwzględnić zarobki najbardziej realne do osiągnięcia przez powoda - przy braku szczególnych okoliczności, które winien wykazać powód, z reguły nie ma podstaw do uwzględniania zarobków najwyższych (ale i tych poniżej płacy minimalnej), bowiem sama teoretyczna możliwość zatrudnienia nie jest wystarczająca do przyjęcia, że poszkodowany szczególnie takie wynagrodzenie by otrzymał;

- dokonaniu czytelnego rozliczenia rachunkowego (bez zaokrążeń i przypuszczeń) - w przypadku uwzględnienia roszczeń - umożliwiające ocenę zarówno rozumowania Sądu orzekającego, jak i ocenę działań matematyczno - księgowych;

- rozważeniu medycznego aspektu (ból, cierpienia, dolegliwości związanych z procesem leczenia i rehabilitacji oraz perspektywami na przyszłość, a także możliwości podjęcia i kontynuowania ograniczonego zatrudnienia lub zawodowego przekwalifikowania się) roszczeń odszkodowawczych i zadośćuczynieniowych powoda - w miarę potrzeby sięgając po stosowne opinie sądowo - lekarskie.

VII. Końcowo wypadnie jeszcze przypomnieć, że:

1. Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności ważnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia tej sprawy (wyżej zasygnalizowanych), gdyż obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Obie strony mają ustanowionych fachowych pełnomocników procesowych, na których spoczywa procesowy ciężar tzw. instruowania oraz odpowiedzialność za wynik procesu.

2. Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego, obowiązująca od 3 maja 2012 r., w miejsce prekluzji dowodowej wprowadza system władzy dyskrecjonalnej sędziego, dopuszczający możliwość pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów, co ma istotny wpływ na koncentrację materiału dowodowego i szybkość postępowania (art. 210 § 2¹ kpc oraz art. 207 § 6 kpc i art. 217 § 2 kpc). Czynnikiem kształtującym uprawnienia sądu jest tu aktywność stron, a zwłaszcza ich pełnomocników – co nie może ująć uwadze Sądu oraz uczestników procesu wtórnego.

VIII. Z tych wszystkich względów Sąd II instancji uznał, że dotychczasowe postępowanie dowodowe nie zostało przeprowadzone w kierunku wyjaśnienia istotnych w sprawie okoliczności, co powinno być rozumiane jako rzeczywiste nie przeprowadzenie tego postępowania prawie w ogóle. W takiej sytuacji przeprowadzenie całego postępowania dowodowego przez Sąd II instancji groziłoby pozbawieniem stron jednej instancji sądowej - i dlatego, w uwzględnieniu wniosków apelacji obu stron, na mocy art. 386 § 4 kpc (patrz również: „Komentarz do Kodeksu Postępowania Cywilnego” pod red. T. Eracińskiego, T. I, str. 619) w związku z art. 108 § 2 kpc orzeczono jak w sentencji.